

Epilog jednej prowokacji Sprawa zajścia w Ciechanowcu przed Sądem Apelacyjnym

Przed Sądem Apelacyjnym toczy się nowy proces o wypadki antyżydowskie w miejscowości Ciechanowcu pod Bielskiem Podlaskim. Wypadki te rozegrały się podczas wielkiego jarmarku na parę dni przed Bożym Narodzeniem ubiegłego roku. Akcja bojkowa prowadzona od dłuższego

NOWOROCZNY UPOMINEK tylko do 8 stycznia

Jako premium Noworocznym Instytut Filtorek, Kredytowa 9 służy eleganckimi okularami dobranymi bezpłatnie ze szkła wykupionych nieopracowanych ze zimą po cenie reklamowej od 9,75, ale tylko do 8 stycznia 1938 roku. Bifokale służą jednocześnie w dal i z bliska.

Wyjaśnienie

„Orbisu”

W związku z rozesłaną do całej prasy wiadomością agencji telegraficznej „Express” o zawaleniu się sufitu w nowym gmachu PKO w Poznaniu, „Orbis” wyjaśnia, iż rzekoma katastrofa budowlana polegała na odpadnięciu kawałka tynku w jednym z pokoiów poznańskiego oddziału „Orbisu”, mieszczącego się w gmachu PKO. Drobną ten wypadek nie pociągał za sobą żadnych poważniejszych następstw, nie mógł też dać podstaw do snucia ujemnych wniosków o solidności budowy gmachu.

STUDENTÓW

wykwaliłkowanych korepetytorów, pracowników biurowych, telerców i maszynistów poleca Spółeczne Biuro Posrednictwa Pracy przy Tow. „Bratnia Pomoc” S. U. J. P. Krakowski. Przedmieszcze 30, tel. 2-77-12, czynne codziennie 13 - 14 i 18 - 19, soboty 13 - 14.

STYCZEŃ

SŁOŃCE

	Wschód	Zachód
1	46	15-44
2	47	15-37
3	48	15-30
4	49	15-23
5	50	15-16
6	51	15-09
7	52	15-02
8	53	14-55
9	54	14-48
10	55	14-41
11	56	14-34
12	57	14-27
13	58	14-20
14	59	14-13
15	60	14-06
16	61	13-59
17	62	13-52
18	63	13-45
19	64	13-38
20	65	13-31
21	66	13-24
22	67	13-17
23	68	13-10
24	69	13-03
25	70	12-56
26	71	12-49
27	72	12-42
28	73	12-35
29	74	12-28
30	75	12-21
31	76	12-14

Dzisiaj Nowy Rok
Jutro N. Im. Jezus

MEBLE



SOBOTA 11. 1938 R.

NOVY ROK
8.00 Czas i kieda „Nowy Rok bieżący”
8.05 Późny koncert orkiestry wojskowej. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła O.O. Dominikanów we Lwowie.
10.30 Boże Narodzenie w twórczości różnych kompozytorów. 11.00 Reportaż.
11.30 Kalendarzowe kartki - słuchawko muzyczne dla dzieci. 12.00 Helmut z Wiedzy i Mądrości w Krakowie. 12.05 „Sonety Krymickie” - A. Mickiewicz, muzyka St. Moniuszki.
12.30 Muzyka obładowa: Melodie z kamienia w wyk. Orkiestry A. Herma. Celina Nadi (sopran) i tercet wokale. 14.45 Audycja dla wsi: „Wesołe słuchawko noworoczne” p. L. Zamiatyński. 15.30 Granat do tańca. Wyk.: Kapela ludowa pod dyr. F. Dzierżanowskiego. 16.00 Zespół taneczny p. Ryńska. 17.00 Koncert staroświecki: „Rok polski” - sceny orczykowe z życia dworku polskiego w wyk. Orkiestry A. Herma. 18.00 Muzyka angielska. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: 19.45 Popularny koncert w wyk. Ork. p. R. pod dyr. O. prana. M. Zabedy - S. Mikolaj - tenor i St. Rachonia - skrzypce. 22.00 Muzyka taneczna (pięty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
10.30 Boże Narodzenie w twórczości różnych kompozytorów.
12.05 „Sonety Krymickie”.
12.30 Melodie z kamienia.
14.45 Audycja taneczna.
15.30 Granat staroświecki.
16.00 Orkiestra Polskiego Radia.
16.45 „Granat do tańca”.
17.00 Kapela ludowa pod dyr. F. Dzierżanowskiego.
18.00 Zespół taneczny p. Ryńska.
19.00 Koncert staroświecki: „Rok polski” - sceny orczykowe z życia dworku polskiego w wyk. Orkiestry A. Herma.
18.00 Muzyka angielska.
19.00 Audycja dla Polaków za granicą: 19.45 Popularny koncert w wyk. Ork. p. R. pod dyr. O. prana. M. Zabedy - S. Mikolaj - tenor i St. Rachonia - skrzypce. 22.00 Muzyka taneczna (pięty).

WARSZAWA II
24.00 Muzyka taneczna (pięty).
AUDYCJE KRÓTKOFALOWE
24.00 1. Rozmowa. 2. Jasełka w Or-Ola i Kiedy. 3. Naszych oper (pięty).
24.00 Noworoczna audycja dla Polaków z Warszawy i H. Ładosz (słuchawko ludowe).
AUDYCJE ZAGRANICZNE
21.00 Brucke flam. Koncert ork. symfonicznej.
21.00 Mediolan. „I cavalieri di Ekeb” - opera Zandonai. Transmisja z Opery Królewskiej w Rzymie.
21.30 Straburg. Koncert symfoniczny.
22.00 Luksemburg. Koncert symfoniczny.

NIEDZIELA
8.00 Czas i kieda. 8.05 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Ko-

zasu na terenie całego powiatu, głównie przez miejscową szlachtę zasiedlającą, w nieopisany sposób doprowadziła do śmierci wielu Polaków. Nie mogli oni znieść, że przed sklepami stoją pikiety, powstrzymujące Polaków od czynienia zakupów u żydów. Utworzyli więc miejscową bojówkę, złożoną z kilkunastu zbrojnych i wyrzutek miejscowego społeczeństwa. Zadaniem tych bojówek było napażanie na członków pikiet, wywoływanie i prowokowanie awantur i t. d.

Prawdopodobnie, wypadki na rynku, jakie rozegrały się przed Bożym Narodzeniem, były zaaranżowane przez samych żydów i ich bojówkę. Nie ustalono bowiem od czego się zaczęło. Naraz na rynku wybuchł tumult, zbiegli się chłopcy. W czasie zamieszania przewrócono szereg żydowskich straganów, niszcząc towary, wybito parę szyb i poturbowano kilku żydów.

W toku dochodzenia policyjnego zatrzymano 11-tu narodowców z Bronisławem Luniewskim, inicjatorem akcji bojkowej na terenie Ciechanowca, na czele. Sąd Okręgowy w Białymstoku, rozpatrując sprawę, nie dał wiary sprzecznym zeznaniom żydów i uwięził ośmiu oskarżonych, skazując jedynie Czesława Kombarę, Kazimierza Buszkę i Władysława Mikołajczyka po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary za udział w zbójstwie. Sąd oddalił również powództwo cywilne zgłoszone przez żydów.

Sprawa przeszła do drugiej instancji wskutek apelacji obrony skazanych. oraz apelacji prokuratora, który domagał się wyroku skazującego na pozostałych oskarżonych.

Tajemniczy pożar w Lidzie Palili się akty... przy zamkniętych drzwiach

W Lidzie w ubezpieczalni społecznej wybuchł pożar w niezmiernie tajemniczych okolicznościach. Mianowicie straż pożarna została zawiadomiona, że w lokalu ubezpieczalni społecznej w Lidzie palą pokoje, w których mieszczą się akty i drukarnie ubezpieczalni. Straż po przybyciu na miejsce pożaru, zastała wszystkie drzwi do wnętrza domu

zamknięte, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

pożary, a gdy zaczęto szukać kogoś z personelu, aby drzwi otworzyć, okazało się, że żadnego z funkcjonariuszy nie było na miejscu.

Ponieważ z wnętrza wydobywały się kłęby dymu straż wyłamała drzwi i ugasiła ogień. Spłonęła jednak szafa z aktami i drukami. Policja bada okoliczności tajemniczego pożaru.

Spłonął młyn

450.000 zł. strat

Katastrofalny pożar młyna wydarzył się w miejscowości Antonin pow. Tarnopol. Spalił się tam doszczętnie młyn 7-walcowy wraz z budynkiem gospodarczym oraz napędzonymi zapasami oleja. Ogółem straty wynoszą 450.000 zł. Młyn był ubezpieczony.

Za strzały do męża kryminalisty odpowiadała nieszczęśliwa kobieta

Sąd zawiesił wykonanie kary

Przed Sądem Apelacyjnym toczy się sprawa niejakiej Chrzanowskiej skazanej w pierwszej instancji na 3 lata więzienia za strzały i usiłowanie zabójstwa swego męża Kazimierza. Chrzanowskiej zły żyl z sobą a ostatnio rozszalał się. Mąż nie chciał rezygnować z praw do żony, często nachodził jej mieszkanie, wywołując awantury i bójki, za co też parokrotnie był karany. Chrzanowskiej odepierał również karę 10 lat więzienia za zabójstwo swojej pierwszej żony, z którą żył w niezgodzie.

W lecie tego roku Chrzanowski zaobserwował, że żona jego spotyka się często z jakimś mężczyzną. Pewnego dnia spotkał ją na szosie

jadącą na ramię roweru razem ze znajomym. Zatrzymał jadących i zaczął mężycznie robić wymówki. Chrzanowska widząc, że zanosi się na awanturę, oddała się; następnie jednak wróciła i skierowała rewolwer w stronę męża. Oddała kilka strzałów. Jedna kula drasnęła Chrzanowskiego w ucho, inne chybiły.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.

Przed Sądem Chrzanowska twierdziła, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż zaczął rzucać w nią kamieniami. Okoliczności tej nie potwierdził świadek, wobec czego Sąd Okręgowy skazał Chrzanowską na 3 lata więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do lat dwóch i wykonał jej zawiesił.